

Sygn. akt III Ca 424/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska (spr.)

Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1) i N. C.

przeciwko A. C.

o alimenty

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt IV RC 790/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że zasądzone w punkcie 1 alimenty podwyższa do kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie na rzecz powoda J. C. (1) oraz do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie na rzecz powódki N. C.;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie koszty postępowania odwoławczego;**
- 4. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Tomasz Pawlik

UZASADNIENIE

Małoletnie rodzeństwo J. i N. C. żądali zasądzenia na ich rzecz od pozwanego A. C. alimentów po 1.500 zł miesięcznie. Wskazali, że pochodzą ze związku małżeńskiego J. C. (2) i pozwanego. W czerwcu 2014 r. pozwany oświadczył, iż nie chce być dłużej związany ich matką, która w związku z tym od 1 sierpnia 2014 r. wynajęła mieszkanie za czynszem 1.450 zł miesięcznie, wpłacając oprócz tego kaucję w kwocie 2.800 zł, przy czym łącznie z opłatami za energię elektryczną, gaz i wywóz śmieci mieszkanie generuje koszt 1.880 zł miesięcznie. Koszt miesięcznego utrzymania powodów ich matka oceniła odpowiednio na 2.000 zł - dla J. C. (1) oraz na 1.950 zł - dla N. C..

Pozwany uznał żądanie do kwoty po 600 zł na rzecz córki oraz po 500 zł na rzecz syna i wniósł o oddalenie powództwa w pozostałej części. Wskazał, że na utrzymanie dzieci przekazuje ich matce 1.000 zł miesięcznie, a syn spędza u niego co drugi weekend. Podał, że jego miesięczne wydatki wynoszą 2.726,41 zł, włączając w to raty kredytu pobrane na zakup

sprzętu AGD i mebli, spowodowany faktem zabrania tych sprzętów przez matkę powodów. Wskazał na możliwość wynajęcia mieszkania niższym kosztem.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie oraz na rzecz powódki w kwocie po 600 zł miesięcznie, tj. łącznie 1.100 zł miesięcznie, płatne do rąk ich matki do dnia 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynszy od dnia 9 października 2014 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Nadto zniósł wzajemnie koszty zastępstwa adwokackiego, odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi oraz nadał wyrokowi w pkt. 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że rodzice małoletnich powodów zawarli związek małżeński 12 lutego 2000 r. i nie toczyła się między nimi sprawa o rozwód ani o separację. Ze związku tego pochodzi N. C., urodzona (...) oraz J. C. (1), urodzony (...). Od 1 sierpnia 2014 r. rodzice powodów mieszkają osobno wobec oświadczenia pozwanego, iż nie chce kontynuować pożycia z matką powodów, która w związku z tym wynajęła mieszkanie o powierzchni 60 m², składające się z trzech pokoi, aneksu kuchennego i łazienki. Opuszczając dotychczas zajmowane mieszkanie zabrała pralkę, telewizor, kanapę oraz meble dla dzieci. Miesięczne koszty wynajmu mieszkania wynoszą: czynsz - 1.450 zł (co obejmuje opłatę za wynajem i opłatę na rzecz wspólnoty), prąd - około 80 zł, gaz w okresie grzewczym - około 200 zł, a poza okresem grzewczym - 80 zł, wywóz śmieci - 50 zł, woda - około 75 zł, internet - 54 zł.

Dalej Sąd ustalił, że matka powodów wykonuje zawód księgowej, zarabiając średnio 3.200 zł miesięcznie netto i nie posiada innych dochodów. Dzieci są ogólnie zdrowe, a koszt utrzymania każdego z nich matka określiła na około 1.800 zł miesięcznie. Matka powodów skazała, że na utrzymanie J. ponosi miesięcznie wydatki: na odzież - 238 zł, na przybory szkolne - 200 zł, na środki czystości - 78 zł, na wyżywienie - 700 zł, na kieszonkowe, telefony, zajęcia w czasie ferii, usługi stomatologiczne, dojazdy dzieci do szkoły i lekarstwa w razie choroby - około 163 zł, na obiady - 70 zł. W poprzednim roku powód uczęszczał na treningi piłkarskie kosztem 50 zł na kwartał, czego z uwagi na brak środków zaniechał. Koszty utrzymania N. matka określiła na zbliżonym poziomie, pomniejszając je o wydatki związane z finansowaniem obiadów w szkole. Pozwany przekazuje na utrzymanie dzieci 1.000 zł miesięcznie.

W okresie wspólnego zamieszkiwania małżonków C., pozwany ponosił koszty czynszu, prądu, gazu, dojazdów do pracy, spłacał kredyt w ratach po 120 zł, płacił za telefon swój i dzieci. Matka powodów spłacała kredyt hipoteczny w ratach po 470 zł miesięcznie, ponosiła koszty wyżywienia, zakupu odzieży i swojego telefonu. Aktualnie samodzielnie spłaca kredyt hipoteczny działki stanowiącej współwłasność jej i pozwanego oraz kredyt gotówkowy za kanapę w ratach po 113 zł miesięcznie. Matka oświadczyła, że tańsze o około 200 zł oferty wynajmu dotyczyły mieszkań umeblowanych i wymagających remontu. Preferowała oferty mieszkań trzypokojowych, celem zapewnienia każdemu z dzieci osobnego pokoju, jak miało to miejsce dotychczas.

Zgodnie z pierwotnym porozumieniem pozwany przekazywał 1.000 zł miesięcznie na ich utrzymanie, jednak w późniejszym okresie matka powodów domagała się wyższych kwot. Pozwany utrzymuje kontakt z dziećmi, przy czym częściej z synem.

Sąd ustalił, że pozwany pracuje w charakterze księgowego, osiągając średnio dochód w kwocie 3.400- 3.500 zł miesięcznie. Poza wynagrodzeniem za pracę pozwany nie posiada innego źródła utrzymania. Jest właścicielem mieszkania własnościowego odziedziczonego po rodzicach, w którym zamieszkuje oraz samochodu marki O. (...) z 1998 r. Niedawno odziedziczył po babci udział wynoszący 1/3 we własności mieszkania (kawalerki) w K., w którym mieszka siostra matki pozwanego. Wraz z żoną jest współwłaścicielem działki. Pozwany spłaca kredyty zaciągnięte na zakup telewizora, pralki i kanapy oraz instalacji gazowej do samochodu, a raty spłat wynoszą łącznie 522 zł miesięcznie. Ponosi miesięcznie koszty: dojazdu do pracy - 700-800 zł, czynszu zawierającego opłatę za wodę i ogrzewanie - około 700 zł, gazu - 80 zł, prądu - ponad 100 zł, opłat za telefony dzieci - 50-100 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji powołując się na treść art. 133 §1 k.r.o. oraz art. 135 §1 k.r.o. uznał żądanie pozwu za zasadne w części. Zauważył, że rodzice powodów osiągają porównywalne dochody,

oboje spłacają kredyty, nie mają oszczędności oraz są współwłaścicielami działki. Nadto, pozwany jest właścicielem mieszkania (w którym dotychczas mieszkała cała rodzina), samochodu, odziedziczył także 1/3 mieszkania w K.. Ojciec łoży na dzieci 1.000 zł miesięcznie, syn spędza u niego co drugi weekend, pozwany kupuje dzieciom ubrania i płaci za ich telefony. Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy uznał, że kwoty alimentów, których domagają się małoletni w łącznej wysokości 3.000 zł przekraczałyby możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, pozbawiając go środków do życia i możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań, doprowadzając go do niedostatku. Z tych powodów za adekwatne dla możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, jak również dla usprawiedliwionych potrzeb powodów uznał Sąd kwoty po 600 zł miesięcznie na rzecz powodki oraz po 500 zł na rzecz powoda, tytułem żądanych alimentów. Na podstawie art. 333 §1 pkt 1 k.p.c. orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności, a o kosztach na mocy art.102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie zaskarżając go w części obejmującej pkt. 2, 3 i 4 oraz żądając zmiany w tym zakresie, poprzez zasądzenie na rzecz każdego z nich alimentów po 1.500 zł miesięcznie, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący podnieśli zarzut naruszenia art. 135 §1 k.r.o., przez przyjęcie, że żądane kwoty alimentów przewyższają możliwości zarobkowe pozwanego, przy ustaleniu jedynie aktualnych zarobków - i to w sposób nieprawidłowy - a nie możliwych do osiągnięcia. Ponadto skarżący wytknęli Sądowi pierwszej instancji pominięcie przy ocenie sytuacji majątkowej ojca posiadanego przez niego 3- pokojowego mieszkania w R. oraz faktu, iż jest współwłaścicielem mieszkania położonego w K.. Konsekwencją powyższych ustaleń było błędne określenie wysokości należnych apelującym świadczeń alimentacyjnych. Dalej wskazali na naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia możliwości zarobkowych pozwanego. Podnieśli, że doszło do uchybienia art. 233 k.p.c., przez błędne ustalenie miesięcznego kosztu utrzymania powodów oraz średniego miesięcznego wynagrodzenia pozwanego. Wreszcie zarzucili naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., wskazując na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu wywodząc, iż wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona

Chociaż w znacznej części ustalenia Sądu Rejonowego zostały poczynione w sposób prawidłowy, to jednak Sąd ten ostatecznie błędnie określił faktyczny koszt utrzymania powodów. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż oszacowane przez matkę małoletnich koszty utrzymania po 1.800 zł miesięcznie na każde z dzieci przenoszą możliwości zarobkowe obojga rodziców mając na względzie treść art. 135 k.r.o. Pozwany osiąga dochód rzędu 3.900 zł miesięcznie (a nie 3.400- 3.500 zł), a po pomniejszeniu o niekwestionowaną kwotę 700-800 zł miesięcznie przeznaczoną na dojazd do pracy, pozostaje mu około 3.200 zł miesięcznie. Z kolei matka powodów uzyskuje wynagrodzenie rzędu 3.250 zł miesięcznie. Dochody rodziców powodów są zatem porównywalne. Nawet gdyby rodzina żyła razem, a nie w rozłączeniu, nie sposób przyjąć bezkrytycznie twierdzeń przedstawicielki ustawowej powodów, jakoby rzeczywisty koszt ich utrzymania przy łącznym dochodzie rodziców wynosił niemal 4.000 zł miesięcznie. Podkreślenia wymaga, iż orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie zasądzonych kwot świadczeń alimentacyjnych byłoby prawidłowe, gdyby nie konieczność wynajęcia dodatkowego mieszkania dla zaspokojenia potrzeb rodziny, czego konsekwencją jest podniesienie stałych wydatków. Jednocześnie wskazać należy, iż koszty utrzymania mieszkania zostały przez przedstawicielkę ustawową powodów zawyżone. Wysokość czynszu najmu dodatkowego mieszkania i innych opłat uiszczanych w związku z jego użytkowaniem powinna być dostosowana do sytuacji majątkowej rodziny, którą w dalszym ciągu tworzą rodzice i dzieci. Mając to na uwadze, w przekonaniu Sądu Odwoławczego, przy średnich dochodach rodziny wyznaczających de facto standard życia jej członków, decyzja podjęta przez matkę powodów o zamieszkiwaniu w lokalu generującym koszty rzędu 1.880 zł miesięcznie nie jest usprawiedliwiona i nie może obciążać pozwanego. Niemniej przeciętny koszt utrzymania powodów musi uwzględniać

koszt zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych, co skłoniło Sąd Okręgowy do dokonania korekty wyroku Sądu pierwszej instancji. Przy uwzględnieniu, że powód spędza z ojcem co drugi weekend, określił Sąd wysokość należnych mu alimentów kwotą 700 zł miesięcznie, a alimenty należne powódce na kwotę 800 zł miesięcznie. Sumy te, w ocenie Sądu Okręgowego, należycie zabezpieczają usprawiedliwione potrzeby powodów w świetle sytuacji materialnej rodziny z której się wywodzą i pozostają w granicach możliwości zarobkowych pozwanego. Nadto, nie naruszają zasady równej stopy życiowej rodziców i dzieci.

Wprawdzie zasadnie apelujący wskazali na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, który nie wyjaśnił przyczyn przyjęcia różnych wysokości kosztów utrzymania powodów, określając je najpierw na kwoty po 1.800 zł miesięcznie, a następnie na 1034 zł - dla córki oraz 1139 zł - dla syna. Uchybienie to w świetle powyższych rozważań nie mogło jednak doprowadzić do dalszej zmiany wyroku w żądanym przez apelujących kierunku.

Za bezzasadne uznać trzeba zarzuty apelujących odnoszące się do ustalenia przez Sąd Rejonowy niższych możliwości zarobkowych pozwanego, aniżeli rzeczywiste. Powodowie zaniechali inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, iż pozwany może osiągać dochody wyższe, niż wynikające z zaświadczenia o zarobkach. Pozwany nadal świadczy pracę w swoim zawodzie i w tym samym zakładzie pracy, w którym zarabkował zamieszkując wraz z powodami i ich matką. Jego sytuacja zawodowa jest zatem stabilna, a powodowie przed Sądem pierwszej instancji nie wskazali nawet na brak należytego wykorzystania możliwości zarobkowych pozwanego, co usprawiedliwia przyjęcie dochodów pozwanego na poziomie wynikającym z przedłożonych dokumentów.

Nie jest zasadny również zarzut wskazujący na większe możliwości majątkowe ojca małoletnich, a dotyczący faktu posiadania 1/3 udziału w nieruchomości na terenie K.. Mieszkanie to (kawalerkę) obecnie zamieszkuje członek rodziny pozwanego i w związku z tym, iż uzyskanie konkretnej korzyści majątkowej wymaga podjęcia szeregu czynności związanych z ewentualnym działem spadku, to nie sposób przyjąć, że ten składnik majątku pozwoliłby natychmiast zwiększyć możliwości finansowania bieżących potrzeb alimentacyjnych powodów. Również lokal w R., który zabezpiecza potrzeby mieszkaniowe samego pozwanego, nie wpływa na zwiększenie jego bieżących możliwości finansowych.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie, oddalając w oparciu o art. 385 k.p.c. dalej idącą apelację powodów jako bezzasadną. O poniesionych przez strony kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 102 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd miał na uwadze, iż powodowie utrzymali się ze swoim roszczeniem po zmianie orzeczenia w około 1/2, odpowiednio w 47% i 53%, co pomimo różnicy w regulacji dotyczącej wynagrodzenia pełnomocników usprawiedliwia przyjęcie, że każda ze stron będzie ponosiła własne koszty w postępowaniu w pierwszej instancji. Z kolei w postępowaniu odwoławczym powodowie utrzymali się ze swoim roszczeniem odpowiednio w 20% i 22%. Sąd jednakże mając na uwadze charakter roszczeń zmierzających do zaspokojenia podstawowych usprawiedliwionych potrzeb małoletnich dzieci pozwanego uznał, iż również w tym zakresie uzasadnionym będzie wzajemne zniesienie tych kosztów, a nie obciążenie powodów odpowiadających za koszty w 80 %, przy odpowiedzialności pozwanego za te koszty w 20 %. Jednocześnie w związku z tym, że już w toku postępowania w pewnym zakresie pozwany spełniał obowiązek alimentacyjny względem powodów i zważywszy, że powodowie w znacznym stopniu przegrali postępowanie apelacyjne, nie obciążono go kosztami sądowymi tego postępowania.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Tomasz Pawlik